

Wycieczkowy „tryptyk”: Kock – Wola Gułowska – Wola Okrzejska

Na wycieczkę wyruszamy rankiem 18 października br. Wyprawa to wprawdzie tylko jednodniowa, ale bardzo bogata w informacje, wrażenia i emocje historyczno-literackie.

Kock – zwiedzanie miasteczka zaczynamy od spaceru po rynku okolonym kamieniczkami, z figurą św. Heleny, patronki miasta, pośrodku. Wchodzimy do odznaczającego się nietypową architekturą kościoła parafialnego pw. Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny. Ufundowała go księżna Anna z Sapiehów Jabłonowska, której Kock wiele zawdzięcza. Następnie spacerkiem przechodzimy do następnego zabytku, także fundacji księżnej Anny Jabłonowskiej – zespołu pałacowego (obecnie Dom Pomocy Społecznej). Klasycystyczna okazała budowla, powstała w 1770 r. na bazie dawnego pałacu Firlejów (przebudową zajmował się Szymon Zug) wspaniale prezentuje się w jesiennym słońcu. Na tyłach rezydencji roztacza się piękny widok na pofałdowany teren parku geometryczno-krajobrazowego z błękitną taflą wody jaśniejącą na horyzoncie. Przejeżdżamy na kraniec miasta od strony Łukowa, gdzie na wzgórzu wzniesiono pomnik gen. Franciszka Kleeberga, a następnie udajemy się na Cmentarz Wojenny. Tutaj spoczywają Kleeberczycy (anonimowe ofiary oraz 81 zidentyfikowanych żołnierzy) wraz ze swoim dowódcą, którego zwłoki sprowadzono tu w 1969 r. Przy pomniku Generała oraz na cmentarzu zapalamy znicze dla upamiętnienia poległych.

Wola Gułowska – to następny etap wycieczki. Naszym celem jest Muzeum Czynu Bojowego Kleeberczyków ze zbiorami historycznymi i militarnymi. Muzeum mieści się w Domu Kultury, będącego jednocześnie Pomnikiem Czynu Bojowego Kleeberczyków, oddanym do użytku w 50. rocznicę walk pod Wolą Gułowską (1989 r.). Tutaj poznajemy historię ostatnich dni wojny obronnej 1939 r., ze szczególnym uwzględnieniem szlaku bojowego Samodzielnej Grupy Operacyjnej „Polesie” pod dowództwem generała Franciszka Kleeberga. W poszczególnych salach zgromadzono szereg eksponatów: elementy uzbrojenia, umundurowania i wyposażenia żołnierzy polskich, a także niemieckich i radzieckich, siodła, części uprzęży, buty, zdjęcia i pamiątki osobiste. Do najcenniejszych eksponatów należą „Srebrna lanca” (nagroda przechodnia 3 Pułku Szwoleżerów Mazowieckich) i bandera fińskiej Flotyli Rzecznej. Orowadzanie po Muzeum jest bardzo profesjonalne. Informacje dotyczące przebiegu ostatniego etapu bitwy kockiej – walk pod Wolą Gułowską i Helenowem, losu żołnierzy i życiorysu ich dowódcy – przekazywane są przez kompetentną przewodniczkę bardzo emocjonalnie i sugestywnie. Opowieść przewodniczki przerywana jest multimedialnymi prezentacjami – wszystko głęboko zapada w pamięć, wywołując silne wzruszenia oraz sprzeciw moralny wobec bestialstwa wojny, niesprawiedliwości i nieuchronności żołnierskiego losu. Odczucia te jeszcze bardziej potęguje pobyt w zaciemnionej sali sam na sam z odgłosami wojny (huk, wycie silników, strzały, wybuchy, itp.).

Pobyt w Woli Gułowskiej kończymy krótką wizytą na pobliskim cmentarzu, gdzie zapalamy znicze przy pomniku poświęconym żołnierzom września, a potem jeszcze podziwiamy imponujący barokowy kościół (konsekrowany w 1782 r.) w zespole klasztornym karmelitów, który od czasu koronacji cudownego obrazu NMP w 1982 r. nosi miano Sanktuarium Matki Bożej Patronki Żołnierzy Września.

Wola Okrzejska – to miejsce związane z Henrykiem Sienkiewiczem. Tutaj pisarz urodził się oraz spędził pierwsze 9 lat życia. W oficynie dawnego zespołu dworskiego należącego do Felicjanny Ciecieszkowskiej, babki pisarza, od 1965 r. działa Muzeum Sienkiewicza. Zwiedzamy je pod kierunkiem przewodniczki, słuchając jej opowieści o pisarzu i jego rodzinie, o działalności i jej znaczeniu dla Polski i rodaków w czasach rozbiorów. Z zainteresowaniem oglądamy bogaty księgozbiór gromadzący wydania dzieł Sienkiewicza, w tym wiele pierwszych edycji oraz tłumaczeń na różne języki. Podziwiamy odtworzone wyposażenie wnętrza ozdobione licznymi pracami plastycznymi – obrazami, rysunkami, grafikami, rzeźbami bohaterów dzieł pisarza, a także eksponatami z ekranizacji jego utworów (np. Quo vadis, W pustyni i w puszczy). Następnie udajemy się na cmentarz parafialny – tutaj zapalamy znicze na grobie matki naszego noblisty, a potem odwiedzamy kościół, w którym odbywały się rodzinne uroczystości – ślub rodziców, chrzciny pisarza i jego rodzeństwa. Ostatnim etapem zwiedzania jest kopiec usypany przez społeczeństwo w podziękowaniu i na cześć pisarza w latach 1932-1938. Powstał z próbek ziemi z miejsc, w których bywał Henryk Sienkiewicz – przysyłano je z całego świata. Kopiec ma ok. 15 m wysokości, na jego szczycie, w centralnym miejscu znajduje się popiersie naszego noblisty patrzącego na rodzinne strony.

Pełni wrażeń wracamy do parku okalającego Muzeum Sienkiewicza, gdzie nasza wyprawa kończy się ogniskiem i pieczeniem kiełbasek – zasłużony posiłek po trudach zwiedzania i odpoczynek przed powrotem do domu...